N^er 298. — **ROK 1841.** **CZWARTEK 30 GRUDNIA.**

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Dawida Króla.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wróciwój.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
28	6	27" 3 ' 613	— 0° 3	1''' 88	Pł Zachodni słaby	Pochmurno	
	2	5, 536	+ 1, 5	2, 2!	Żaden	,,	Deszcz z Śniegiem
	10	4, 960	0, 0	2, 63	,,	,,	Śnieg

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Wydawca GAZETY KRAKOWSKIÉJ *uprasza Szanownych Abonentów, o wczesne zapisywanie się; albowiem taką tylko ilość exemplarzy wybijać postanowił, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 6 Stycznia roku 1842 *Abonentów, okaże się być potrzebną.* — *Prenumerata kwartalna Złp.* 10, *miesięczna Złp.* 4.

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Paryż 14 Grudnia.

Ministeryum Pana Guizot, mówią radykaliści że niedługo potrwa; branie się jego w pytaniu względem krzesła prezesowskiego dla pana Lamartina bardzo łatwo upadek jego przysporzyć może. Przy téj sposobności jedna tylko dla niego pozostaje droga, a tą jest neutralność. Opozycya jego nadała parlamentarnéj kombinacyi; na którą z początku bez obawy spoglądano, taką ważność, o jakiéj obecnie już wątpić nie można. Niebezpieczeństwo znajduje się na wszystkich stronach: z jednéj strony są panowie Dufaure i Passy, a z drugiéj pan Lamartine. Jeżeli ministeryum nad tym ostatnim tryumf odniesie i pan Sauzet utrzyma się przy krześle prezesowskiem, wszystkie utraci głosy, jakiemi pan Lamartine rozrządza; a liczba tych głosów znacznie się ostatniemi zwiększyła czasy. W przeciwnym razie pan Guizot poniesie klęskę, która większość jego jeszcze bardziéj zniweczy, a gdy się kandydaturze pana Lamartine opierał, wystawił się na blizką klęskę, t. j. w obydwóch razach stoi nad grobem swego bytu ministeryalnego. Wtedy koniecznie stronnictwo Molowskie głowę podnieść musi, popierane falangą pana Thiersa; która się z niem chwilowo połączy, aby w przyzwoity sposób do żywiołów przyszłego ministeryum wtargnąć. Takie to są obecnie prawdopodobieństwa, którym gabinet i izba ulegają. Inną razą wezmę znowu tę sprawę pod rozwagę i zajmę się w bardziéj szczegółowy sposób postawą pana Thiersa, o którym zdaniem mojem, niesłusznie powiadają, jakoby się chciał z panem Molé połączyć. Tymczasem zaś, powtarzamy to; cała polityka dzienna obraca się obecnie około pana Lamartina; on to jest środkiem skupiania się wszystkich kombinacyi, on to obawą lub nadzieją napełnia.

Prace około ukończenia kościoła św. Magdaleny w Paryżu czynnie się posuwają i jeżeli nic nie przeszkodzi, świątynia ta będzie ukończona i otwarta na przyszłe święta Zmartwychwstania Pańskiego. Świątynia ta buduje się od 77 lat; znany architekt zeszłego wieku Kon-

stantyn d'Ivry założył jéj kamień węgielny 13 sierpnia 1764 roku.

Studnię artezyjską w Grenelle pod Paryżem, którą z taką powitano radością smutny los czeka. Wyrzuca ona codzień 15 metrów kubicznych piasku, kamieni i gliny, co od 9 miesięcy wynosi już 4050 m. k. Bojaźliwi zatém lękają się, iż po upływie 20 lat większa część Paryża stać będzie przeto nad otchłanią. Rada miejska chce dla tego wyznaczyć kommissyą, dla rozstrzygnienia, czyli studnia ta ma być zatkana lub nie.

ANGLIA.

Londyn 11 *Grudnia.*

Z kompanią żołnierzy która w tych dniach odpłynęła z Woolwich do Chin, udało się także ośm kobiet. Rząd jak słychać zachęca żołnierzy udających się do Chin do żenienia się, ponieważ zamyśla ozałożeniu trwałych osad na ziemi chińskiéj.

Liczba zwiedzających zwaliska Toweru bardzo się w ostatnich dniach zwiększyła, ponieważ od poniedziałku zapowiedziano, że odwiedzający za małą cenę będą mogli nabywać rozmaite relikwije pożaru. Za sześć gdzie niegdzie uszkodzonych starych strzelb podano cene 6 pensów; ostatki stopionego metalu kupowane są podług wielkości 1—20 szyl.

W jednym tygodniu listopada 1839 roku przesłano pocztą 1,585,973 listów w roku 1840 3,456,115 — a w roku 1841, 3.846,122 listy. To powiększenie jednak co do liczby nie wynagradza straty jakie ma skarb przez zniżenie porty.

Jenerał Scott, demokratyczny kandydat do następnego prezydentostwa Stanów Zjednoczonych, wydał już stosowny manifest. *Times* tak mówi w tym przedmiocie.

»Jest to bardzo interessujący dokument, ponieważ podaje obszerne wyznanie wiary męża, który jak powszechnie mniemają, odniesie niezawodnie zwycięztwo nad swoim wigowskim przeciwnikiem, panem Clay, przy wyborach do najwyższéj władzy wykonawczéj. Względem głównéj kwestyi, jaką postawę przyjąć ma władza sądowa w sprawach unii, objawia on jako swoje przekonanie, że ilekroć względem jakiéj wątpliwéj kwestyi konstytucyjnéj, jakiego aktu kongresu, lub jakiego traktatu, najwyższy sąd stanu zdanie swoje objawił, zasada tego zdania powinna być za stałą uznana. To przekonanie w naturalném następstwie, zawiera w sobie drugie, że kongres w zupełnéj zgodności z konstytucyą może wydać wolny patent bankowi narodowemu, jak najwyższy sąd zawyrokował w sławnym wypadku prawnym pana Mac Coulogh, przeciw stanowi Maryland, że kongres ma prawo uregulować bank narodowy. Co się tyczy *veto* które służy prezydentowi, jenerał Scott objawia życzenie, aby ten przywiléj został nieco ograniczonym. Autorowie konstytucyi, mówi on, dozwalając tego *veto*, chcieli tylko postawić prezydenta w możności, bronienia swojéj władzy urzędowéj przeciw uzurpacyi kongresu, i obronić naród od gwałtownych aktów ciała prawodawczego. Władza sądowa, dodaje on, główne koło systemu państwa, przedstawia sama w sobie wszelkie bezpieczeństwo jakiegoby naród w tym przedmiocie mógł pożądać. Tak objawione zdania jenerała Scott, są najwyraźniéj nieprzyjaznemi dla prezydenta Tyller, i zadziwiającém jest, jak ciągle i ciągle jen. Scott stara się przekonać, że władza sądowa dostateczną jest do zrównoważenia władzy prawodawczéj. Podług projektowanéj przez niego modyfikacyi, służącego prezydentowi *veto*, powinno ono podlegać wszelkiéj większości w obu izbach, po zostawieniu im kilku dni czasu do namysłu. Przez tę zwłokę zyskuje wprawdzie prezydent tę korzyść, że członkowie którzyby nie byli obecnemi przy pierwszém roztrząsaniu jakiego bilu; mogą mieć udział w nowém głosowaniu, ale jest to łatwo postrzedz, że mała zostawiona prezydentowi korzyść, jest zupełnie prawie niczém w porównaniu z istniejącém teraz wymaganiem większości dwóch trzecich części, do zniesienia *veto*, wyrzeczonego przez prezydenta. Między najważniejszemi środkami, które zajmowały kongres na jego nadzwyczajném zgromadzeniu, otrzymały pochwałę od jenerała Scott i bil rozdziału gruntów, bil o bankructwach, i drugi bil względem utworzenia banku narodowego. Dwa pierwsze z tych bilów, otrzymały jak wiadomo zatwierdzenie prezydenta Tyller, przeciw któremu manifest jenerała Scott jest nie tylko co do zasad ale nawet co do osoby wymierzony. Wigowie amerykańscy, jak już dawniéj wspominaliśmy, zupełnie są gotowemi poświęcić konstytucyę, ilekroć ona nie zgadza się z którym z ich ulubionych środków i *veto* prezydenta Tyller w przedmiocie bilu banku, było w ich oczach przedmiotem godnym tego poświęcenia. Tu znowu mamy projekt zmienienia konstytucyi podanéj przez torysa torysom, którzy dotychczas nad wszystko cenili konstytucyę. Po tém wszystkiem, amerykanie nie mogą nam już mó-

wić o stanowczym charakterze swojéj konstytucyi, bo artykuły konstytucyi amerykańskiéj zdaje się że nie są pewniejszemi istnienia, jak proste akta kongresu.

Dnia 14 Grudnia.

Donoszą z Windsoru, że kosztowna i wytwornie zrobiona chrzcielnica, przywieziona tamże z Londynu, zwróciła na siebie uwagę N. Królowéj i Xięcia Albrechta. Chrzcielnica ta zrobiona za panowania Karola II i dotąd między klejnotami koronnemi w Towerze przechowywana, ocalała w czasie ostatniego ognia i zapewne przy chrzcie Następcy tronu użytą będzie. Wysokość jéj wynosi 3 stopy, a na pokrywie jéj wyobrażono chrzest S. Jana.

Na odbytém niedawno temu zgromadzeniu towarzystwa do rozszerzania chrześciaństwa pomiędzy żydami, złożył Pan Gminshave, xiądz z Biddenhamu, sprawozdanie z przedsięwziętéj przez niego na wschód podróży. W Atenach, Smyrnie, Konstantynopolu, w Egipcie i prawie wszędzie na wschodzie przekonał się p. Gminshave o widocznéj skłonności członków owego ludu do poznania prawd chrześciańskich i podróżni zapewniali go, iż się ta skłonność nawet w Abissynij okazuje. Jemu samemu także, jak powiada, wydarzył się kilka razy ten przypadek, iż Izraelici na wschodzie powszechnie podzielają przekonanie, że blizki jest czas, w którym do ziemi swych przodków powrócą.

Dzienniki konserwatystyczne na to się użalają, że rząd ostatniemi czasy tak mało dla religijnego wychowania dzieci i wykształcenia niższych klass ludu uczynił, iż obecnie 4 miliony mieszkańców bez dozoru kościoła panującego żyje. Życzą sobie zatém, aby parlament znaczne summy uchwalił, w celu usunięcia téj niedogodności.

Dublin Mail zapewnia, że katolickie Stronnictwo w Dublinie postanowiło obierać co rok O'Connella Lordem Majorem, gdyż municypalny bil reformy nie zabrania tego.

Parostatek *Britania* przywiózł z Nowego-Yorku wiadomości do dnia 17 listopada. Ciągle jeszcze odbywają się wybory deputowanych i zdaje się, że wszędzie locofocos (stronnictwa demokratyczne) przeważają. Kwestya graniczna coraz bardziej się wikła, gdyż Amerykanie znowu wpadają na część sporną. Xżę Joinville zwiedził wodospad Niagary i udał się do St. Louis nad rzeką Missuri.

Dziennik ministeryalny *Standard* zawiera dziś następujące zdające się pochodzić z urzędowego źródła wiadomości o stanie xięcia Wallii: »Chrzest xięcia Walli odbędzie się w końcu przyszłego miesiąca, i to podług teraźniejszego rozporządzenia w kaplicy ś. Jerzego w Windsor. Ten akt uroczysty dopełnionym będzie przy okolicznościach w których musiemy upatrywać najkorzystniejsze wróżby. Swiadkami którzy zaproszonemi byli aby za przyszłego monarchę tego wielkiego państwa odpowiadali przychrzcielnicy, są: król Pruski, xiążę Cambridge, Ferdynand xiążę sasko koburski, stryj xięcia Alberta, xiężniczka Zofia i xiężna sasko koburska.« Daléj w tym przedmiocie dodaje wspomniony dziennik następujące uwagi: »Spodziewamy się tu że król pruski przybędzie tu może sam, aby osobiście być obecnym przy chrzcie i bezwątpienia żadne odwiedziny nie byłyby pożądańszemi i przyjemniejszemi chrześciańskiemu ludowi Anglii, jak odwiedziny tego monarchy, który równie przez swoje położenie, jak przez szczere przekonanie własne, jest reprezentantem protestantyzmu na stałym lądzie Europy.

W sobotę zgromadzili się sekretarze poselstw pięciu mocarstw, które zawarły ostatni traktat lipcowy (13 lipca b. r.) w wydziale spraw zagranicznych, dla porównania ratyfikacyi tego traktatu, a wczoraj sami posłowie mieli się zebrać w temże miejscu, dla wymienienia tych ratyfikacyi. *Morning Post* mówi w tym przedmiocie: »Nasi czytelnicy dziwić się będą dowiedziawszy się że tak długo zwłóczono wymianę ratyfikacyi, ale ich zadziwienie zmniejszy się może gdy się dowiedzą, że ta zwłoka chociaż mimowolna spowodowaną została przez urzędników mocarstwa mającego w tém największy interes, to jest Turcyi. Skutkiem téj zwłoki z pomiędzy sześciu mężów którzy podpisali ten traktat, dwóch tylko jest tu teraz obecnych. Lord Palmerston nie jest już ministrem, Baron Bülów został posłem pruskim w Frankforcie, xiąże Esterchazy nie wrócił jeszcze z Wiednia, a baron Bourquetnay używa teraz w Stambule sprawiedliwéj nagrody swoich talentów, pozostali tylko baronowie Brunow i Neuman.

Rozmaitości.

Wyjątki z notat pewnego pisarza.

Są to notaty nie pewnego, ale znakomitego pisarza naszego, żałujemy że nie pozwolił nam podpisać wsławionego swego imienia.

1) Jeżeli zrobisz trzy uwagi wyciągnięte z życia, z własnych wrażeń, z okoliczności u których się znajdujesz, i to codzień — będziesz miał na rok przeszło tysiąc uwag, które przy końcu roku przejrzane i rozklassyfikowane według materyi, zbogacą twój rozum i pomnożą skarb twego doświadczenia. Gdybyś miał cierpliwość i stale zastanawiał się nad sobą i ludźmi przez lat dziesięć dla napisania trzech uwag codzień, przyszedłbyś do dziwnéj bystrości i wyczerpałbyś całą filozofią życia. Nie każdego człowieka reflexya jest dosyć dojrzałą do takiéj operacyi i niemasz podobno nikogo ktoby w niéj wytrwał. 2) Jeżeli zyskasz względy kobiety któréj przeszło lat trzydzieści, bądź pewny że ci powie iż w życiu pierwszy raz kocha. 3) Jeżeli postrzeżesz w kompanii że żona zbyt wesoła a mąż przechadza się ponury i zamyślony, rzuć okiem; a znajdziesz trzeciego aktora w téj tragikomedyi. 4) Ofiary które mężczyzna robi dla kochającéj go kobiety napełniają serce jéj wdzięcznością, przeciwnie ofiary kobiety dla mężczyzny czynione oziębiają go i wstręt rodzą. Przyczyna tego w naturze ich serca; pierwsze lubi poświęcenie, drugi lubi trudności, dla tego to prawie wszystkie kobiety które się wykradły były i będą nieszczęśliwe. 5) Ileżby nam oszczędziło się upokorzeń, wstydu rzeczywistéj niedoli, gdybyśmy dobrze rozbierali nasze słabości. 6) Rzadko się znajdzie człowiek tak szlachetnéj i wysokiéj duszy, któryby się nie cieszył z pomyłek swego wroga. 7) Lokaj pana hrabiego pogląda dumnie na filozofa w surducie i na poetę w czarnym fraku, których pan hrabia raczy czasem przyjmować, bo dla niego miarą wartości człowięka jest podobny jemu lokaj, którego ani filozof, ani poeta nie mają. 8) Lubię francuza kiedy nie podobny do francuza, lubię niemca, kiedy jest zupełnie niemcem. 9) Jest w samobójstwie bolesny widok poniżenia natury ludzkiéj. Jeden nasz znajomy zastrzelił się pocieszyło to nas wszystkich gdyśmy się dowiedzieli że się zastrzelił przypadkiem. 10) Częściéj mąż bywa w przyjaźni z kochankiem żony, niż żona z kochanką męża. Trzy są tego przyczyny, 1 że kobiety są przenikliwsze? 2 że mężczyzni mniéj zręczni w ukrywaniu swych słabości; 3 że kobiety tak często biorą górę nad mężczyznami, iż nieraz nieborak mąż rad nierad musi kochać tego, który kocha jego żonę. 11) W domu własnym śród swoich chodzisz często w szlafroku i w pantoflach; śród obcych starasz się być przyzwoicie ubranym i zapiętym. Jaką jest suknia takiem niech będzie twoje postępowanie śród obcych, a szczególniéj śród niechętnych.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 do dnia 29 Grudnia.

Jordan Jan ob., Kasperkowicz Franciszek. Jaraczewski Edward, Jordan Roman ob., Niedziałkowski Stanisław ob., Ulejski Adam, z Polski; — Nowicki Wojciech ob., z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Iwanicki, Rogowski Mikołaj ob., Brzeski Władysław ob., do Polski; — Dembowski Ignacy ob., Izdebski Izydor ob.. do Galicyi,

---

Doniesienie Urzędowe

CENY ZBOZA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 20 i 21 grudnia 1841 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy.	27	—	28	—	26	—	26	20	—	—	25	—
„ Zyta.....	19	—	20	—	—	—	18	—	—	—	17	10
„ Jęczmien.	15	20	16	15	14	—	15	10	—	—	13	15
„ Owsa.....	9	15	9	20	—	—	9	—	—	—	—	—
„ Grochu...	17	25	18	20	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Jagieł	—	—	29	6	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepaku.	—	—	—	—	—	—	27	—	—	—	—	—
„ Wielogr.	—	—	21	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Tatarki ..	—	—	16	—	—	—	14	—	—	—	—	—
„ Soczew.	—	—	16	—	—	—	14	—	—	—	—	—
„ Ziemniaków	2	24	3	24	—	—	—	—	—	—	—	—
Centnar Siana	—	—	2	24	—	—	1	26	—	—	—	—
„ Słomy	—	—	3	—	—	—	2	13	—	—	—	—

Koniczyny korzec w 1 gatunku do złp. 160, w 2 gatuuku do złp: 156.

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.

Kraków d. 23 grudnia 1841 r.

J. Chaberski Z. R. W. S. W.

LOTERYA KRAJOWA.

W 974 ciągnieniu dnia 29 Grudnia 1841 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

6. — 43. — 31. — 7. — 26.

Przyszłe ciągnienie 975 przypada dnia 5 Stycznia 1841 r.